

Sygn. akt IX U 11/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 09 maja 2017 r.

Sąd Okręgowy _____ w Gliwicach Wydział IX

Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych Ośrodek Zamiejscowy w Rybniku

w składzie:

Przewodniczący:	SSR del. Renata Stańczak
Protokolant:	Gabriela Jokiel

przy udziale ./.

po rozpoznaniu w dniu 25 kwietnia 2017 r. w Rybniku

sprawy z odwołania M. G. (M. G.)

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w R.

o prawo do emerytury górniczej

na skutek odwołania M. G.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w R.

z dnia 15 listopada 2016 r. nr (...) - (...) - (...)

zmienia zaskarżoną decyzję w ten sposób, że przyznaje ubezpieczonemu M. G. prawo do emerytury górniczej począwszy od dnia 01 lipca 2016r.

Sędzia

Sygn. akt IX U 11/17

UZASADNIENIE

Decyzją z 15 listopada 2016r. organ rentowy Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w R. odmówił ubezpieczonemu M. G. (G.) prawa

do emerytury górniczej na podstawie art. 34 ust. 1 ustawy z 17.12.1998r. o emeryturach i rentach z FUS, gdy ubezpieczony na 31 grudnia 2008r. nie udokumentował wymaganych 25 lat pracy górniczej i pracy równorzędnej do pracy górniczej, a jedynie 20 lat, 4 miesięcy i 1 dzień takiej pracy.

Organ rentowy na prawo do górniczej emerytury nie uwzględnił okresu zatrudnienia ubezpieczonego w Przedsiębiorstwie (...) w R. od 01.05.1984r. do 31.01.1989r. na stanowisku nadsztygara górniczego pod ziemią – zastępcy kierownika robót górniczych pod ziemią, ponieważ stanowisko to nie odpowiada ściśle nazwie stanowiska

wymienionego w Zarządzeniu Nr 9 Ministra Przemysłu i Handlu z dnia 23.12.1994r. w sprawie określenia stanowisk kierownictwa ruchu i dozoru ruchu pod ziemią, w kopalniach siarki i kopalniach węgla brunatnego, na których zatrudnienie uważa się za pracę górniczą. Nadto organ rentowy podał, że wymaganym środkiem dowodowym, niezbędnym do zaliczenia powyższego okresu na uprawnienia do górniczej emerytury jest miesięczny wykaz zjazdów pod ziemię.

Ubezpieczony w odwołaniu od decyzji domagał się jej zmiany poprzez przyznanie prawa do świadczenia po uprzednim zaliczeniu do pracy górniczej okresu od 01.05.1984r. do 31.01.1989r. Wskazał, że w tym okresie wykonywał codziennie zjazdy dołowe, a drugi człon stanowiska pracy wynika z faktu, że posiadał zatwierdzenie (...) R. upoważniające go do zatwierdzania dokumentacji określonej prawem górniczym w czasie nieobecności kierownika robót górniczych.

Organ rentowy w odpowiedzi na odwołanie wniósł o jego oddalenie z przyczyn jak w zaskarżonej decyzji. Organ rentowy dodał, że użycie w nazwie stanowiska określenia „pz” oznacza jedynie zaszerogowanie pracownika według stawki dołowej, natomiast nie przesądza o tym, że praca na takim stanowisku była wykonywana pod ziemią co najmniej w połowie wymiaru czasu pracy.

Rozpoznając sprawę Sąd ustalił następujący stan faktyczny.

Ubezpieczony urodzony (...), w dniu 1 lipca 2016r. wystąpił z wnioskiem o przyznanie prawa do emerytury górniczej.

W rozpoznaniu tego wniosku organ rentowy postanowił jak w zaskarżonej decyzji z 15 listopada 2016r., omówionej na wstępie.

Organ rentowy uznał za udowodniony na dzień zgłoszenia wniosku o świadczenie okres pracy górniczej w wymiarze 20 lat, 4 miesięcy i 1dnia.

Ubezpieczony nie jest członkiem otwartego funduszu emerytalnego. Ubezpieczony nie pozostaje w stosunku pracy.

(dowód: dokumentacja akt organy rentowego).

Ubezpieczony w okresie spornym od 01.05.1984r. do 31.01.1989r. był zatrudniony w Przedsiębiorstwie (...) w R. na stanowisku nadsztygara górniczego pod ziemią – zastępcy kierownika robót górniczych pod ziemią.

W Przedsiębiorstwie jw. ubezpieczony zatrudniony był od 24.11.1975r. do 31.12.1995r., w tym bezpośrednio przed okresem spornym, tj. od 01.09.1982r. do 30.04.1984r. na stanowisku nadsztygara górniczego pod ziemią oraz bezpośrednio po okresie spornym, tj. od 01.02.1989r. do 20.10.1992r. na stanowisku kierownika robót górniczych pod ziemią i okresy te organ rentowy zaliczył do pracy górniczej.

Ubezpieczony nie dysponuje wykazem zjazdów pod ziemię za sporny okres pracy w (...).

(dowód: akta organu rentowego, akta osobowe ubezpieczonego, świadectwo pracy z 07.05.2001r.).

Przedsiębiorstwo (...) w R. było usługowym przedsiębiorstwem państwowym, świadczącym usługi dla kopalń (...). Przedsiębiorstwo prowadziło roboty na 7-8 kopalniach, między innymi na KWK (...).

Ubezpieczony w okresie spornym od 01.05.1984r. do 31.01.1989r. wykonywał pracę na KWK (...). Wykonywana przez ubezpieczonego praca w okresie spornym była taka sama jak praca wykonywana przez ubezpieczonego w okresie bezpośrednio poprzedzającym ten okres. Ubezpieczony miał taki sam zakres obowiązków, jeżeli chodzi o ilość zjazdów na dół, które wynikały z konieczności kontroli wszystkich robót w rejonie podległym ubezpieczonemu. Jako nadsztygar ubezpieczony mógł około 4 dni w miesiącu nie zjechać na dół, wtedy musiał zafakturować wykonane roboty. Ubezpieczony nadto musiał ustalić płace wszystkich podległych mu pracowników. Gdy ubezpieczony był nadsztygarem we wcześniejszym okresie, to oprócz niego był zatrudniony kierownik. Podobnie było w spornym okresie, przy czym nazewnictwo stanowiska ubezpieczonego zmieniło się dlatego, że ubezpieczony uzyskał uprawnienia do zajmowania stanowiska zastępcy kierownika i mógł zastępować kierownika przy niektórych

czynnościach w przypadku jego nieobecności np. zatwierdzać dokumentację odnośnie pobierania materiałów wybuchowych i szczegółowe technologie robót. Praca ubezpieczonego w spornym okresie nie różniła się niczym od wcześniejszego okresu, za wyjątkiem tych dodatkowych czynności, które podejmował w przypadku nieobecności kierownika.

W okresie spornym KWK (...) była w budowie. Ubezpieczonemu podlegało 5 oddziałów pod ziemią, a każdy oddział wykonywał minimum 3-4 roboty. Ubezpieczony musiał być na terenie takiej roboty przynajmniej raz na tydzień i wówczas na dole spędzał po kilkanaście godzin, a na pewno pełną „szychtë” 7 godzinną. Praca polegała na przemieszczaniu się i sprawdzaniu tych robót. Kontrola polegała na tym, że ubezpieczony sprawdzał, czy roboty są prowadzone zgodnie z technologią zatwierdzoną przez kierownika, czy przez ubezpieczonego, wydawał stosowne polecenia i udawał się na kolejne miejsce robót.

W spornym okresie ubezpieczony był przełożonym dla wszystkich pracowników Przedsiębiorstwa (...) świadczących prace w KWK (...). Z ubezpieczonym współpracowały zatrudnione planistki, które wykonywały plany, rejestry pracy pracowników i to zatwierdzał ubezpieczony. Ubezpieczony miał biuro w KWK (...), które również było siedzibą oddziałów górniczych, oddziału maszynowego i miejscem pracy planistek. Ubezpieczony brał udział w opiniowaniu zleceń prac do wykonania dla KWK (...). Ubezpieczony był najbardziej zorientowany do warunków panujących w miejscu, gdzie miało być wykonywane zlecenie. Dzień pracy ubezpieczonego zaczynał się od analizy dnia poprzedniego, czyli było spotkanie rano przed podziałem załogi. Wszyscy kierownicy oddziałów górniczych i maszynowych spotykali się w biurze ubezpieczonego i tam następowała analiza osiągniętych postępów w dniu poprzednim, analiza awarii i wypadkowości, nieprzewidzianych zdarzeń, które miały miejsce w dniu poprzednim. Ta odprawa trwała maksymalnie pół godziny. Następnie nadsztygar uczestniczył w naradach organizowanych przez kopalnię, co miało miejsce kilka razy w tygodniu i po powrocie z tej narady, około godziny 8:00-9:00 zjeżdżał na dół. Ubezpieczony musiał sprawdzić głównie to, czy prowadzone roboty są prowadzone zgodnie z zatwierdzoną technologią prowadzenia robót. Jeżeli ubezpieczony zauważył nieprawidłowości, to kończyło się to zatrzymaniem drążenia wyrobiska do czasu usunięcia nieprawidłowości.

Ubezpieczony ponadto zobowiązany był zjeżdżać na dół jako członek komisji odbierającej maszyny i urządzenia – około 2 razy w miesiącu oraz jako członek komisji powypadkowej. Co miesiąc były komisyjnie odbierane wykonane prace na dole, w których też ubezpieczony uczestniczył.

Jako kierownik robót górniczych, którym ubezpieczony był w okresie zaliczonym przez organ rentowy do pracy górniczej od 01.02.1989r. do 20.10.1992r.. ubezpieczony także zjeżdżał pod ziemię, ale w mniejszym zakresie. Zawsze jednak te zjazdy przekraczały połowę dni roboczych plus 2, co obrazuje jego zakres obowiązków.

(dowód: akta osobowe ubezpieczonego, zeznania świadków M. C., J. G. (G.), M. K., B. K. złożone na rozprawie przed Sądem 28.02.2017r., czas nagrania protokołu elektronicznego rozprawy 00:12:05-01:15:34 oraz zeznania ubezpieczonego złożone na rozprawie przed Sądem 25.04.2017r., czas nagrania protokołu elektronicznego rozprawy 00:02:09-00:17:58).

Sąd uznał zeznania świadków i ubezpieczonego za wiarygodne, gdyż były one rzeczowe, logiczne, przekonywujące, zasadniczo ze sobą zgodne, a także korespondujące z treścią zgromadzonej w sprawie dokumentacji.

Mając na uwadze powyższe ustalenia Sąd zważył, co następuje:

Odwołanie ubezpieczonego zasługuje na uwzględnienie.

Organ rentowy odmówił ubezpieczonemu prawa do emerytury na podstawie art. 34 ust. 1 ustawy z 17.12.1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (j.t. Dz. U. z 2016r., poz. 887). Równocześnie jednak w odpowiedzi na odwołanie organ rentowy powołał się na obowiązujący art.50a ustawy o emeryturach i rentach z FUS.

Pomimo uchylecia przepisu art. 34 ustawy z dnia 17.12.1998r., na mocy art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 27 lipca 2005 r. o zmianie ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych oraz ustawy - Karta Nauczyciela (Dz. U. Nr 167, poz. 1397 z późn. zm.), osobom, które do 31 grudnia 2008 r. spełniły warunki do emerytury górniczej określone w art.34, w brzmieniu obowiązującym w dniu 31 grudnia 2006 r., przysługuje górnicza emerytura na warunkach określonych w tym przepisie. Jeżeli natomiast osoba uprawniona do emerytury górniczej przystąpiła do OFE, warunkiem uzyskania tego świadczenia jest złożenie wniosku o przekazanie środków zgromadzonych na rachunku w funduszu, za pośrednictwem ZUS, na dochody budżetu państwa (art. 3 ust. 3 powołanej powyżej ustawy).

W myśl art. 34 ust.1 i art. 49 ust. 1 górnicza emerytura przysługuje pracownikowi urodzonemu po 31 grudnia 1948 r., a przed 1 stycznia 1969 r., który spełnia łącznie następujące warunki:

- 1).ukończył 55 lat życia;
- 2).ma okres pracy górniczej wynoszący łącznie z okresami pracy równorzędnej i okresami zaliczalnymi do pracy górniczej co najmniej 20 lat dla kobiet i 25 lat dla mężczyzn, w tym co najmniej 5 lat pracy górniczej określonej w art. 36 ust. 1;
- 3).nie przystąpił do otwartego funduszu emerytalnego;
- 4).warunki do uzyskania emerytury określone w tych przepisach spełni do 31 grudnia 2008r.;
- 5).nastąpiło rozwiązanie stosunku pracy.

Ubezpieczony ukończył do dnia 31.12.2008r. wiek emerytalny 55 lat, a zatem, by uzyskać sporne świadczenie w oparciu o cytowane wyżej przepisy, powinien spełnić wymóg posiadania co najmniej 25 lat pracy górniczej, równorzędnej i zaliczalnej do pracy górniczej oraz 5 lat pracy wymienionej w art. 36 ust. 1 ustawy z dnia 17.12.1998r., w sytuacji kiedy ubezpieczony nie pozostaje w stosunku pracy.

Z kolei zgodnie z art. 50a ustawy o emeryturach i rentach z FUS górnicza emerytura przysługuje pracownikowi, który spełnia łącznie następujące warunki:

- 1) ukończył 55 lat życia;
- 2) ma okres pracy górniczej wynoszący łącznie z okresami pracy równorzędnej co najmniej 20 lat dla kobiet i 25 lat dla mężczyzn, w tym co najmniej 10 lat pracy górniczej określonej w art. 50c ust. 1;
- 3) nie przystąpił do otwartego funduszu emerytalnego albo złożył wniosek o przekazanie środków zgromadzonych na rachunku w otwartym funduszu emerytalnym, za pośrednictwem Zakładu, na dochody budżetu państwa.

Wiek emerytalny wymagany od pracowników: kobiet mających co najmniej 20 lat, mężczyzn co najmniej 25 lat pracy górniczej i równorzędnej, w tym co najmniej 15 lat pracy górniczej, o której mowa w art. 50c ust. 1, wynosi 50 lat.

Zgodnie z art. 50c ust.1 pkt 5 cyt. ustawy za pracę górniczą uważa się zatrudnienie pod ziemią na stanowiskach dozoru ruchu oraz kierownictwa ruchu kopalń, przedsiębiorstw i innych podmiotów określonych w pkt 1-3, a także w kopalniach siarki i węgla brunatnego oraz w przedsiębiorstwach i innych podmiotach, o których mowa w pkt 4, na stanowiskach określonych w drodze rozporządzenia przez ministra właściwego do spraw gospodarki, w porozumieniu z ministrem właściwym do spraw gospodarki złożami kopalini i ministrem właściwym do spraw zabezpieczenia społecznego.

W myśl zaś art.50b ustawy przy ustalaniu prawa do emerytury górniczej uwzględnia się okresy pracy górniczej i pracy równorzędnej z pracą górniczą, będące okresami składkowymi lub nieskładkowymi w rozumieniu ustawy, z tym że okresy pracy górniczej i pracy równorzędnej z pracą górniczą uwzględnia się, jeżeli praca ta wykonywana była co najmniej w połowie wymiaru czasu pracy.

A zatem niezależnie od przepisów zacytowanych wcześniej, jakie należy zastosować w sprawie, spór w niniejszej sprawie sprowadzał się do ustalenia, czy ubezpieczony legitymuje się okresem 25 lat pracy górniczej lub równorzędnej, a w szczególności, czy do takiej pracy można zaliczyć pracę ubezpieczonego wykonywaną w okresie spornym od 01.05.1984r. do 31.01.1989r. w Przedsiębiorstwie (...) w R..

Zgodnie z obowiązującym orzecznictwem i poglądami doktryny przyjąć należy, że jeśli stanowisko dozoru ruchu oraz kierownictwa ruchu kopalń mieści się w tej kategorii i jest związane z koniecznością jakichkolwiek zjazdów pod ziemię, to praca na nim wykonywana musi być uznana za pracę górniczą bez konieczności wykazania określonej liczby dniówek roboczych przepracowanych pod ziemią, a już w szczególności bez konieczności wykazania co najmniej połowy takich dniówek (vide wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 8.8.2002 r., w sprawie I AUa 2630/01). Zaznaczyć przy tym należy, że Zarządzenie nr 9 Ministra Przemysłu i Handlu z dnia 23.12.1994r. w sprawie określenia stanowisk kierownictwa ruchu i dozoru ruchu pod ziemią... wymienia zarówno stanowisko nadsztygara górniczego pod ziemią jak i stanowisko kierownika robót górniczych pod ziemią. Logicznym przy tym dla Sądu jest, że zastępca kierownika robót górniczych pod ziemią to jest osoba, która posiada te same uprawnienia i obowiązki co kierownik robót górniczych, tylko wykonuje je w zastępstwie tego kierownika, w sytuacji gdy ten z jakichś powodów funkcji tej nie może pełnić (np. z uwagi na korzystanie z urlopu wypoczynkowego). Skoro zatem kierownik robót górniczych bezsprzecznie wykonuje pracę górniczą w rozumieniu art.50c ust.1 pkt 5 cyt. ustawy, to również taką pracę górniczą musi wykonywać jego zastępca, posiadający ten sam zakres uprawnień i obowiązków w okresie nieobecności kierownika. Logicznym dla Sądu zatem jest, że taką pracę górniczą wykonuje również osoba zajmująca stanowisko nadsztygara górniczego pod ziemią – z-cy kierownika robót górniczych pod ziemią.

Z przeprowadzonych w sprawie dowodów jasno wynika, że ubezpieczony w spornym okresie wykonywał w przeważającej części prace nadsztygara górniczego pod ziemią, a więc te same prace, które wykonywał wcześniej w okresie od 1.09.1982r. do 30.04.1984r., a który to okres został mu zaliczony do pracy górniczej. Jeżeli w spornym okresie ubezpieczony wykonywał inne czynności, to czynności należące do obowiązków kierownika robót górniczych pod ziemią w jego zastępstwie. A zatem takie same czynności jakie wykonywał w okresie późniejszym od 1.02.1989r. do 20.10.1992r., a który to okres też został mu zaliczony przez organ rentowy do pracy górniczej.

Abstrahując nawet od kwestii stanowisk zajmowanych przez ubezpieczonego i ich nazewnictwa, zauważyć należy, że ubezpieczony wykazał również pracę górniczą w spornym okresie poprzez wykazanie wymaganej ilości zjazdów pod ziemię (art.50b ustawy).

Za takim przyjęciem przemawiają, zdaniem Sądu, wiarygodne zeznania świadków i ubezpieczonego, potwierdzające zgodnie charakter wykonywanej przez ubezpieczonego pracy w okresie spornym, tj. pracy pod ziemią, co najmniej w połowie dniówek roboczych w miesiącu, gdy świadkowie byli bezpośrednimi świadkami wykonywanej przez ubezpieczonego pracy i gdy ich zeznania były logiczne i spójne, a nadto korelowały ze sobą. Sąd dał wiarę świadkom i ubezpieczonemu, iż czas pracy ubezpieczonego na powierzchni w zakresie wykonywania czynności kierowniczych zajmował ubezpieczonemu kilka dni w miesiącu, a pozostałe dni pracy polegały na zjazdach pod ziemię, gdy ilość co najmniej połowy dniówek roboczych, w ocenie Sądu uzasadniał zakres obowiązków ubezpieczonego, o którym przekonywująco zeznali świadkowie i ubezpieczony, który także wynika z akt osobowych ubezpieczonego.

Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 03.03.2011r. (sygn. akt II UK 297/10 LEX nr 817534) wskazał, że w przypadku wykonywania pracy mieszanej (to jest pod ziemią i na powierzchni) praca ta stanowi pracę górniczą, jeżeli jest wykonywana pod ziemią co najmniej przez połowę dniówek roboczych w miesiącu, obliczanych w stosunku do czasu pracy obowiązującego w myśl zasad kodeksu pracy (por. również wyrok Sądu Najwyższego z dnia 08.05.1989r. sygn. akt II URN 34/89).

Zdaniem Sądu przeprowadzone postępowanie pozwala na przyjęcie, iż sporny okres pracy jw. należy zaliczyć do pracy górniczej, co łącznie z okresem pracy górniczej uznanym przez organ rentowy niewątpliwie daje ubezpieczonemu 25 lat takiej pracy. Ubezpieczony spełnił zatem wszystkie przesłanki zarówno art.34 ust.1 ustawy o emeryturach i rentach

z FUS w brzmieniu obowiązującym do dnia 31.12.2008r., jak i przesłanki z art.50a ustawy o emeryturach i rentach z FUS.

Zgodnie z treścią przepisu art. 129 ust. 1 ustawy z dnia 17.12.1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych świadczenia wypłaca się poczynając od dnia powstania prawa do tych świadczeń, nie wcześniej jednak niż od miesiąca, w którym zgłoszono wniosek lub wydano decyzję z urzędu.

Mając powyższe na uwadze, ustalając, iż ubezpieczony legitymuje się okresem 25 lat pracy górniczej i równorzędnej, przy bezsporności spełnienia pozostałych warunków prawa do świadczenia, tj. niekwestionowaniu ich przez strony, w tym przez organ rentowy, Sąd z mocy art. 477¹⁴ §2 kpc zmienił zaskarżoną decyzję przyznając ubezpieczonemu prawo do emerytury górniczej od daty złożenia wniosku, zgodnie z uregulowaniem art. 129 ust. 1, powołanym powyżej.

SSR del. Renata Stańczak